

NASZA JEDLNIĄ



Nr 3(110)2016
marzec 2016

JEDLNIĄ i miejscowości okoliczne



XIII stacja drogi krzyżowej z kościoła w Jedlni (umieszczona w prezbiterium)

Drodzy Parafianie i Czytelnicy „Naszej Jedlni”

Doczekaliśmy kolejnych Świąt Wielkiej Nocy, dzięki którym możemy radować się faktem zwycięstwa Jezusa nad śmiercią, grzechem i szatanem. W tak ważnym czasie wielkanocnej tajemnicy, gdy byliśmy świadkami wielkoczwartkowego wieczernika i wielkopiątkowej męki i śmierci Jezusa, dziś, w poranek wielkanocny dzielimy się radosną nowiną Wielkiej Niedzieli - Chrystus Zmartwychwstał Jest. Prawdziwie Zmartwychwstał!

Niech bogactwo Wielkanocnej Tajemnicy ogarnia życie każdego z nas, niech będzie nadzieją, że ostatecznie zmartwychwstaniemy ze słabości i małości ludzkiej do prawdy i chwały.

Niech zmartwychwstały Pan obdarza nas wszystkich zdrowiem, błogosławieństwem i siłą.

Niech radość serca i głęboka miłość do Zbawiciela towarzyszy nam nie tylko podczas świąt, lecz również na każdy dzień życia.

Bądźmy wiarygodnymi świadkami Zmartwychwstania Jezusa!

Z serdecznymi życzeniami i pamięcią modlitewną

Duszpasterze i Redakcja „Naszej Jedlni”

PAMIĄTKI PO KS. JÓZEFIE ROKOSZNYM ZNALEZIONE W ZADOBZRZU

„Resursa Obywatelska” w Radomiu jest miejską instytucją kultury, w której wielki nacisk położony jest na kultywowanie rodzimej historii, pielęgnowanie tradycji i rozbudzanie poczucia dumy z lokalnego dziedzictwa kulturowego. Temu celowi służy wiele interdyscyplinarnych przedsięwzięć i imprez organizowanych w Resursie. Jednymi z takich działań są spotkania w ramach projektu „Historia cię szuka”, prowadzone cyklicznie w Resursie od wielu lat.



Paweł Puton po lewej w rozmowie ze Stefanem Grzywaczem

Projekt ten ma na celu wydobyć z annałów historii różnych ciekawych wydarzeń związanych z dziejami Radomia i regionu oraz uhonorowanie wybitnych, lecz często zapomnianych postaci, których praca i dokonania miały istotny wpływ na bieg lokalnej, regionalnej i ogólnopolskiej historii.

Ostatnio w Resursie przypomniana została postać wybitnego, zasłużonego dla Radomia, całej ówczesnej diecezji sandomierskiej i Polski kapłana – ks. Józefa Rokosznego (1870-1931). Był to człowiek o rozległych pasjach i ogromnym zaangażowaniu w życie społeczno-kulturalne. Muzealnik i twórca Muzeum Diecezjalnego w Sandomierzu. Pionierski konserwator tamtejszego kościoła św. Jakuba. Archiwista i organizator Archiwum Państwowego w Radomiu. Nauczyciel i wychowawca, dyrektor radomskiego Seminarium Nauczycielskiego. Bibliofil i kolekcjoner, autor wielu publikacji z powyższych dziedzin. To tylko niektóre z pól działania tego wybitnego kapłana. Okazją do przypomnienia postaci ks. Józefa Rokosznego były rozpoczęte w 2015 r. obchody 100-lecia Komisji Szkolnej Ziemi Radomskiej – instytucji, którą kierował ks. Rokoszny i która dała podwaliny pod odrodzoną, niepodległą oświatę polską w Radomiu i regionie.

Zgromadzeni w Resursie 18 lutego br. liczni widzowie mogli obejrzeć film dokumentalny o ks. Rokosznym. Powstał on w Reursie w ramach cyklu „Radomskie portrety”. Po filmie miała miejsce promocja książki Bernarda Pająka „Ksiądz Józef Rokoszny w świetle listów i wspomnień”. Całość ubogacił występ chóru I LO im. M. Kopernika w Radomiu, pod kierownictwem ks. Dawida Karasia, który też skomponował specjalnie na tę okazję pieśń o ks. J. Rokosznym.

W kuluarach, przed rozpoczęciem spotkania, okazało się, że na sali znalazł się (sprowadzony osobistym staraniem p. Danuty Szegdy-Pestki) pan Stefan Grzywacz – znany przedsiębiorca z Zadobrza. Jak się okazało – p. Stefan jest w posiadaniu nieznanymi szerzej pamiątek po ks. Józefie Rokosznym. W wyniku odbytych rozmów i powziętych ustaleń 26 lutego br. odwiedziliśmy p. Grzywacza, wraz z resursianką kamerą, w jego domu w Zadobrze. Pan Stefan ugościł nas w niezwykle serdeczny sposób, umożliwił udokumentowanie posiadanych przez siebie pamiątek po ks. Rokosznym oraz podzielił się z swoją wiedzą na ich temat.

Ozdobą salonu pana Stefana jest piękny, owalny, drewniany stół, który pierwotnie stanowił



własność ks. Rokosznego. Jest to niezwykle solidnie i zmyślnie wykonany mebel, pozwalający zasiąść przy nim sześciu (a po rozłożeniu nawet kilkunastu) osobom. Stół wykończony jest drewnem orzechowym, posiada rzeźbione i wyposażone w jezdne kółka nogi. Zestaw kompletuje ponadto sześć pięknych, wygodnych, rzeźbionych



Ks. Rokosznym odznaczony był m. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta

w drewnie i obitych pięknym sukmem krzesel. Niezwykle cennym uzupełnieniem kolekcji pamiątek po ks. Rokosznym jest jego portret, zdobiący obecnie ścianę przy kominku w salonie domu p. S. Grzywacza. Jest to okazałe, owalne malowidło, wykonane w technice pastelu. Ukazuje półpostać kapłana w pozycji *profil perdu*, czyli ćwierćprofilu. Ks. Rokosznym ukazany jest w sutannie, z purpurowym pasem prałackim i z dwoma odznaczeniami na piersi. Jedno z nich to Krzyż Kawalerski Orderu Polonia Restituta, który ks. Rokosznym otrzymał 3 maja 1923 r. „za zasługi położone dla Rzeczypospolitej na polu pracy kulturalno-oświatowej”. To przeszklone malowidło posiada sygnaturę „K. Dziekońska 1924”. Nie udało się jak dotychczas ustalić autorstwa obrazu. Możliwe, że wykonała go jedna z uczennic księdza z Seminarium Nauczycielskiego w Radomiu. Stefan Grzywacz wszedł w posiadanie omawianych przedmiotów około 2000 r. Stół z krzesłami i obraz nabył od Heleny Piechockiej, wdowy po mecenasie Zbigniewie Piechockim. Mecenas Piechocki mieszkał w Jedlni-Letnisko i tam jest pochowany. Był on koneserem i kolekcjonerem dzieł sztuki. Dlatego też pamiątki po ks. Rokosznym swego czasu znalazły się w jego zbiorach, ale – jak udało się ustalić – było to związane także z tym, że Piechocki był w jakimś stopniu z ks. Rokosznym spokrewniony. Dokładne

dzieje omawianych pamiątek są w trakcie odkrywania i gdy tylko uda się je nieco naświetlić – informacje takie zostaną udokumentowane jako swoiste *post scriptum* do filmu nakręconego w Resursie.

Na zakończenie warto dodać jeden istotny fakt. Pan Stefan Grzywacz omawiane przedmioty zakupił i poddał kosztownej konserwacji nie tylko dlatego, że są piękne i posiadają pewną wartość materialną, ale również – a może przede wszystkim – w związku z ich bezcenną wartością historyczną. Jak sam powiedział pragnie aby pamiątki te, przypominające postać wybitnego i zasłużonego kapłana, przejęli jego spadkobiercy jako cenny depozyt lokalnego i kultywowanego silnie - dzięki jego ojcu Władysławowi Grzywaczowi - w rodzinie patriotyzmu. Stefan Grzywacz opowiadał również bardzo zajmująco o losach i historii swojej rodziny, o swoim zamiłowaniu do drewna i szacunku do pracy, który wyniósł ze swego domu rodzinnego.

Podajemy stronę, na której znajduje się filmowa relacja ze spotkania poświęconego ks. Rokosznemu: http://www.resursa.radom.pl/?pl_magazyn-kulturalny-resursa,9

Paweł Puton



Z DZIEJÓW NASZEJ PARAFII

W minionych latach na łamach naszej gazety przedstawiane były biografie kapłanów, którzy odeszli do wieczności, a pracowali w naszej parafii. Do grona tych księży w 2013r. dołączył śp. ks. Józef Domański. Z racji imienin księdza Józefa i przypadającej kolejnej rocznicy urodzin w tym numerze Naszej Jedlni przedstawiamy jego biografię.

Śp. ks. kan. Józef Domański (1943-2013)



Ks. Józef Domański urodził się 21 marca 1943 r. w Czermnie jako jeden z czworga dzieci Wacława i Marianny z domu Stolarskiej. Ojciec był rolnikiem. Tydzień po urodzeniu w kościele parafialnym w Czermnie Józef Domański został ochrzczony przez ks. Feliksa Kowalika.

Do szkoły podstawowej uczęszczał w rodzinnej miejscowości. W wieku ośmiu lat przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej. Zaraz po niej został ministrantem. W trzeciej klasie szkoły podstawowej przyjął sakrament bierzmowania. Następnie rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Przedborzu, gdzie, 25 maja 1961r. uzyskał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, które ukończył przyjęciem święceń kapłańskich 3 czerwca 1967 r.

Pierwszą parafią jego wikariuszowskiej posługi w latach 1967 -1968 były Baćkowice. Następnie pracował, jako wikariusz w parafiach: Wieniawa, Koniemłoty, Jedlnia, Przysucha, Pawłów, Kozienice – parafia pw. Świętego Krzyża. W naszej parafii wspomniany kapłan pracował w latach 1972 -1973. W pamięci starszych parafian zapisał się, jako doskonały organizator peregrinacji obrazu M. B. Częstochowskiej. W krótkim czasie przed tym wydarzeniem zorganizował pięcioosobowy zespół muzyczny z dwiema gitarami, dwa akordeony i perkusja, który występował podczas peregrinacji. Później zespół ten funkcjonował jeszcze przez kilka lat, pomimo że ks. Domański pracował już w innych parafiach.

W 1979r. ks.kan. Stefan Siedlecki, proboszcz parafii Świętego Krzyża w Kozienicach, rozpoczął starania o utworzenie ośrodka duszpasterskiego na nowym osiedlu mieszkaniowym. Kontynuację przygotowań do utworzenia nowej parafii i budowy kościoła schorowany proboszcz powierzył ks. Józefowi Domańskiemu. Bp sandomiersko-radomski, ks. Edward Materski, 1 września 1984 r. utworzył samodzielny wikariat obejmujący Osiedle Energetyki w Kozienicach, a następnie 21 czerwca 1988 r. erygował parafię pw. Świętej Rodziny. Dedykacji nowego kościoła dokonał bp Edward Materski w Niedzielę Świętej Rodziny 27 grudnia 1998 r. W okresie posługi ks. Józefa Domańskiego w Kozienicach powstało 15 kół Żywego Różańca, zaczęły działać wspólnoty Ruchu Światło-Życie oraz schola. W parafii

Świętej Rodziny w Kozienicach ks. Józef Domański pracował do 3 lutego 2000 r., kiedy to został mianowany proboszczem parafii pw. Wszystkich Świętych w Starachowicach. Tam podjął się trudu przebudowy kościoła, który już odnowiony poświęcił 15 czerwca 2008 r. bp Zygmunt Zimowski. Ks. Józef Domański przyczynił się także do powiększenia starachowickiego cmentarza na Bugaju.

Oprócz prac materialnych troszczył się również o rozwój życia duchowego swych parafian. Właśnie ze



względem na nich i na wiernych spoza Starachowic w kościele wprowadzono dyżury stałego konfesjonału. Ks. Józef Domański był też pomysłodawcą wspólnej dla całych Starachowic Drogi Krzyżowej w Niedzielę Palmową, a w 2011 r. I Starachowickiej Nocy Różańcowej z Błogosławionym Janem Pawłem II. Za czasów jego proboszczowskiej posługi w 2004 r. zaczęto wydawać pismo parafialne pod tytułem: „Dar Wszystkich Świętych”. Ks. Domański także przypomniał i ożywił w Starachowicach kult św. Barbary.

Innym polem działalności duszpasterskiej ks. Józefa była posługa wobec chorych i cierpiących. W roku 2012 ks. Józef Domański świętował 45-lecie święceń kapłańskich. W tym samym roku, na przełomie października i listopada, zdiagnozowano mu chorobę nowotworową. Zmarł 1 października 2013 r. około godziny 15 na Oddziale Paliatywnym szpitala w Starachowicach. Przeżył 70 lat, 46 w posłudze kapłańskiej.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie

Wiesław Jaroszek

RODZINA BOGIEM SILNA

Świętowanie Wielkanocy.

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego to najstarsze i najważniejsze święto dla nas chrześcijan. Ponad dwa tysiące lat temu miało miejsce najważniejsze wydarzenie w dziejach świata. Jezus Chrystus, Bóg - Człowiek umarł i zmartwychwstał ratując nas od wiecznej śmierci. Św. Paweł bardzo dobitnie tłumaczy nam rangę i istotę święta: „Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, próżna byłaby nasza wiara” (1 Kor 15,14). W innym miejscu dodaje: „A jeżeli mieszka w Was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych przywróci do życia Wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w Was swego Ducha” (Rz 8,11).

Dla tej doniosłej obietnicy powinniśmy z potrzeby serca i ducha uczestniczyć w przygotowaniach do Świąt Zmartwychwstania. Najważniejsza jest piękna liturgia **Triduum Paschalnego**: wielkoczwartkowa Msza św., Droga Krzyżowa w Wielki Piątek, święcenie pokarmów i nabożeństwo w Wielką Sobotę, a wreszcie doniosły finał - REZUREKCJA. Wszystko to poprzedzone sakramentem pokuty i przyjęciem Komunii św. zaowocuje wzrostem wiary i nadziei.

Jeśli wiek albo stan zdrowia nie pozwalają nam wziąć udziału w uroczystościach, chciejmy obejrzeć transmisję z Triduum Paschalnego oraz Mszy św. wielkanocnej w telewizji. Przy okazji przypominajmy sobie symboli-

kę obecną podczas liturgii. Krzyż i Paschał to wielkie symbole męki, śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Życie rodziny duchowo przygotowanej do świąt nabiera blasku i światła, a jego widocznymi znakami są owoce Ducha Świętego: *miłość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie* (Ga 5,22). Warto w świetle tych darów spojrzeć na własną rodzinę i zrobić rachunek sumienia, który wyraźnie pokaże jej stan ducha.

Życzę wszystkim rodzinom w naszej parafii, aby zasługiwały na miano **RODZIN BOGIEM SILNYCH**.

Panie Jezu Chryste, zasiądź w świąteczny czas między nami. Udziel nam wszystkim radości Twego Zmartwychwstania mimo trudności, zmartwień i kłopotów jakie przeżywamy.

Pomóż nam zmienić to, co jeszcze złe w naszych rodzinach, a wspólne świętowanie Wielkanocy niech będzie znakiem pojednania między nami. Amen.

oprac. ks. Janusz Smerda



LECTIO DIVINA – spotkanie ze Słowem Bożym

(1 Kor 5, 6b-8) Wyrzućcie stary kwas!

Wyciszenie – zaprosz ducha Świętego aby pokierował twoją modlitwą.

1. Lectio (czytanie) – przeczytaj uważnie wybrany fragment Pisma Świętego.

2. Meditatio (powtarzanie) - Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył.

3. Oratio – módl się do Pana, który mówi do Ciebie.

4. Contemplatio (rozważanie).

5. Actio (działanie).

1. Lectio

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia, czyż nie wiecie, że odrobina kwasu całe ciasto zakwasza? Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, jako że przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy nasze święto nie przy użyciu starego kwasu, kwasu złości i przewrotności, lecz na przaśnym chlebie czystości i prawdy.

2. Meditatio

Dzięki męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa pozbywamy się starego, grzesznego kwasu w sobie i przyjmujemy nowego człowieka, który nie żyje już we-

dług grzechu (starego kwasu), ale według prawdy i dobra.

Nowi i przaśni stajemy się na chrzcie świętym i bierzmowaniu, ale i późniejsze nasze życie musi być wiarygodne na wzór życia Jezusa. Nie bądźmy niewolnikami grzechów z przeszłości. Jeśli Jezus uzdrowił mnie i ciebie w sakramencie pokuty, to jednocześnie zaprosił nas na świadków swego Zmartwychwstania. Świadek nie tylko zmienia swoje życie na lepsze, ale jednocześnie patrzy w przyszłość z nadzieją i zaufaniem do Boga. Jeżeli więc chcesz być świadkiem Zmartwychwstania Jezusa, zaproszonym przez Niego Samego, to w sakramencie spowiedzi zrzuć z siebie ciężar przeszłości i zaprosz Go do swojego życia.

3. Oratio

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary Składają jej wierni uwielbień swych dary.



Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmyły.
Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.

Maryjo, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.

Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.

Wiemy, żeś Zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

4. *Contemplatio*

Jezu, który Zmartwychwstałeś i pokonałeś w nas grzech
i śmierć, prosimy Cię, uczyn nas godnymi świadkami
Twojego Zmartwychwstania, które nieustannie przemienia
świat.

5. *Actio (działanie)*

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiajmy nasze święto w Panu. (1Kor 5, 7b-8a).

oprac. ks. Janusz Smerda

NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI „ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH”

„Mój kraj miał granice swoje w sercach ludzi,
przemocą wykreślone z politycznej mapy.
Mój kraj pod szponami bezlitosnej łapy
Umierał, żył, walczył, zrywał się i trzymał.”

Dnia 1 marca został zorganizowany apel z okazji „Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych” przygotowany przez samorząd Publicznego Gimnazjum w Jedlni przy pomocy Roberta Lubczyńskiego. To święto „jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny (...). Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” to także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym, których patriotyzm i stała gotowość ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu na długie lata”.

Dlaczego nazywają się Wyklęci?

„Pomordowani Żołnierze Wyklęci, po których nie miał pozostać żaden ślad życia, mieli zostać na zawsze usunięci z pamięci i polskiej historii. Teraz wracają”.

„Określenie „żołnierze wyklęci” powstało w 1993 – użyto go pierwszy raz w tytule wystawy Żołnierze Wy-



klęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r. Jego autorem był historyk Leszek ŻEBROWSKI. Stanowi ono bezpośrednie odwołanie do listu otrzymanego przez wdowę po jednym z żołnierzy podziemia, w którym, zawiadamiając o wykonaniu wyroku śmierci na jej mężu, dowódca jednostki wojskowej pisze o nim: wieczna hańba i nienawiść naszych żołnierzy i oficerów towarzyszy mu i poza grób. Każdy, kto czuje w sobie polską krew, przeklina go – niech więc wyrzeknie się go własna jego żona i dziecko” (źródło WIKIPEDIA)

Robert Lubczyński

KOLEJNA EDYCJA FESTIWALU PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH

Klasy drugie gimnazjalne w PZS w Jedlni dostały zadania edukacyjne i zostały podzielone na osiem zespołów projektowych. 9 marca nastąpiło rozstrzygnięcie festiwalu.

1. *Czas wolny dawniej i dziś – więcej różnic czy podobieństw*

Skład grupy: Zuzanna Drela, Natalia Kiraga, Julia Kozera, Maria Kacak. Opiekun - Robert Lubczyński.

2. *Być Harcerką*

Skład grupy: Wiktoria Sito, Patrycja Prygiel, Klaudia Tabor, Monika Kamińska, Natalia Warchoł. Opiekun - Robert Lubczyński.

3. *Dlaczego warto być wolontariuszem*



Skład grupy: Natalia Wasiak, Natalia Siczek, Gabriela Maciejczyk, Kamil Kucharski. Opiekun - Robert Lubczyński oraz ks. Marcin Pietras.

4. *Kod QR w szkole*



Skład grupy: Kamil Sułek, Maciej Kwiatkowski, Jakub Czachor, Kamil Rospendowski, Hubert Brodnicki, Dominik Bil. Opiekun - Grzegorz Amanowicz

5. Ciekawe miejsca w Wielkiej Brytani

Skład grupy: Olga Zawadzka, Alicja Fila, Magdalena Jaroszek, Paulina Król, Beata Tabor. Opiekun - Agnieszka Wróbel.

6. Droga Polaków na Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn

Skład grupy: Zuzanna Sito, Dominika Jaroszek, Kinga Siczek, Agata Kowalska, Julia Sułek, Piotr Koniarczyk. Opiekun - Łukasz Wrochna.

7. Uzależnienia i ich skutki

Skład grupy: Hubert Kiraga, Patryk Banaszek, Kamil Błach, Tomasz Morawski, Eryk Sito. Opiekun - Łukasz Wrochna.

8. Projekt Ewolucja Wszechświata

Skład grupy: Julia Walachnia, Joanna Ciemięga, Zuzanna Siemieniec, Patryk Wójtowicz. Opiekun - Urszula Róg.

Ranking:

Pierwsze miejsce zajęła grupa projektowa - Być Harcerką.



Drugie miejsce zajęły grupy - Kod QR oraz Ciekawe miejsca w wielkiej Brytanii.

Trzecie miejsce zajęły grupy- Droga Polaków na Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn oraz Czas wolny dawniej i dziś – więcej różnic czy podobieństw.

Mamy nadzieję kontynuować tę wspaniałą tradycję organizowania Festiwalu Projektów Edukacyjnych w Publicznym Gimnazjum w Jedlni, aby uzupełniać swą wiedzę i rozwijać zainteresowania.

*przygotowała Aleksandra Siczek
zdjęcia: Adrianna Machnio,
Patryk Połosa, Zuzanna Siemieniec*



PIŁKARZE NIE ODPUSZCZAJĄ...

Zarówno drużyna młodzików, której trenerem jest Grzegorz Deja jak i starsi piłkarze klasy B pod okiem Karola Gębczyka nie próżniają, i nie czekają na ciepłe dni. Cały czas przygotowują się do nowego sezonu ćwicząc kondycję i szybkość. Ostatnie wygrane z drużynami klasy A 11:1 z Jaguarem Wolanów oraz remis z Akcją Jastrzębia 4:4 świadczą, że zasługujemy i wywalczymy awans do klasy A.

Bilans meczów kontrolnych Królewskich to 4 zwycięstwa – 1 remis – 1 porażka, bramki 39:13. Trampkarze trenowani przez Karola Gębczyka przygotowują się nie tylko na boisku wielofunkcyjnym, lecz także na sali gimnastycznej w szkole w Jedlni. Przed nimi już niedługo pierwszy mecz z sąsiadami z Pionek.



TERMINARZ RADOMSKIEJ II LIGI TRAMPKARZY U-14 grupa 3

1. 06.04 Królewscy Jedlnia - Champion Pionki
2. 23.04 Sportowa Czwórka Radom - Królewscy Jedlnia
3. 30.04 pauza
4. 07.05 Królewscy Jedlnia - Iskra Gózd
5. 14.05 Energia Kozienice - Królewscy Jedlnia
6. 21.05 Champion Pionki - Królewscy Jedlnia
7. 28.05 Królewscy Jedlnia - Sportowa Czwórka Radom
8. 04.06 pauza
9. 11.06 Iskra Gózd - Królewscy Jedlnia
10. 18.06 Królewscy Jedlnia - Energia Kozienice

Robert Potacki



PASJA I ZAANGAŻOWANIE

VII Gala Mistrzów Sportu Powiatu Radomskiego odbyła się dnia 11 marca 2016r. w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. Wyróżnieni zostali zawodnicy, trenerzy i działacze klubów oraz uczniowie mający na swoim koncie sportowe osiągnięcia, a także inne osoby, które przyczyniły się do rozwoju sportu.

15 marca z nominowanymi VII Gali Mistrzów Sportu Powiatu Radomskiego z Gminy Pionki spotkał się Wójt Gminy Pionki Mirosław Ziółek i Przewodniczący Rady Gminy Pionki Tomasz Wojciech Wróbel. Pogratulowali nominowanym zawodnikom i trenerowi sukcesów sportowych. Podziękowali za zaangażowanie, pasję do sportu i za promocję gminy. W uroczystości uczestniczył członek Powiatowej Rady Sportu Powiatu Radomskiego - Łukasz Wrochna.

Z naszych szkół nominowani zostali:



Maciej Kwiatkowski - kl II gimnazjum z Jedlni - za zajęcie 1. miejsca Puchar Starosty boogie-woogie kategoria junior: za 1. miejsce w Mistrzostwach Polski Boogie-woogie w kategorii junior: za 3 miejsce worldanceweek w Mikołajkach

Agnieszka Woźniak z Jedlni Koloni za wywalczenie tytułu Mistrzyni Polski senierek w kickboxingu, Leszno walki pointfighting -70 kg. To pierwszy tytuł mistrzowski kickboxingu w kategorii seniorów wywalczony przez zawodniczkę z powiatu radomskiego. Za zdobycie srebrnego medalu podczas Międzynarodowego Pucharu Polski Taekwondo w Opolu - walki senierek: za drugie miejsce w turnieju Grand Champion - Puchar Polski Tang Soo Do w Wołominie - walki bez podziału na kategorie. Agnieszka doceniona też została jako trenerka grupy dziecięcej Klubu Sportowego Centrum Tang Soo Do.

Artur Kostecki z Adolfiny za reprezentację w piłce siatkowej w rozgrywkach szkolnych jako zawodnik PTS Pionki, oraz reprezentant szkolny w biegach przełajowych.

W kategorii - wychowawca, trener roku nominowana była **Justyna Hyży**. Pani Justyna jest nauczycielką wychowania fizycznego i edukacji dla bezpieczeństwa



w Publicznym Zespole Szkół w Jedlni. Pracuje jako instruktor fitness i piłki siatkowej. Jest trenerem Uczniowskiego Klubu Sportowego Jagiellończyk. Przyjaciół dzieci i młodzieży, dla której poświęca swój wolny czas. Od 15 lat pracuje z dziećmi i młodzieżą odnosząc wiele sukcesów na etapie gminnym, międzygminnym i powiatowym. Organizator życia sportowego w szkole i poza szkołą.

Gratulujemy i życzymy wielu dalszych sukcesów.

Grażyna Rojek

CYRANECZKA NA WYSTĘPACH

Bardzo pracowicie dla zespołu „Cyraneczka” z PSP Jaroszki rozpoczął się marzec. 3 marca 2016 r. na zaproszenie dyrektora Krzysztofa Reczka, zespół gościł w nowym Centrum Kultury w Kozienicach.

10 marca 2016r. „Cyraneczka” wystąpiła w Wyższej Szkole Handlowej w Radomiu. Zaproszenie otrzymaliśmy od dziekana, Andrzeja Gołębiowskiego. Na Wydziale Nauk Społecznych w tym dniu zorganizowano podsumowanie projektu „Niepełnosprawni – Pełnosprawni”. Członkowie zespołu zaprezentowali przed widownią kozienicką i radomską koncert, „Podzielmy się piosenką, podzielmy się uśmiechem”, który składał się z piosenek ludowych, utworów patriotycznych oraz tańców narodowych. Zespół Cyraneczka składa się z dwu grup młodzieży - starsi i młodszy w sumie liczy 32 osoby. Tego dnia na scenie wystąpił także uczeń naszej szkoły, Damian Wojdat, który dał koncert pianistyczny. Publiczność była pod ogromnym wrażeniem, długimi i gorącymi oklaskami



dziękowała wykonawcom za dostarczenie wspaniałych emocji. Szczególne podziękowania skierowano do opiekunek zespołu; Anastazji Jasek, Jolanty Mazur oraz Hanny Tomczyk za trud włożony w przygotowanie pięknego koncertu oraz za rozbudzanie w młodych ludziach zamiłowania do tradycji.

Dziękujemy również rodzicom naszych wykonawców za pomoc podczas przygotowań do występu oraz zrozumienie. „Nie warto rezygnować z marzeń tylko, dlatego, że są one dalej niż na wyciągnięcie ręki...”

Joanna Jasek



TRADYCYJNA PALMA WIELKANOCNA

Czworo uczniów PSP Jaroszki przygotowało kolorowe palmy wielkanocne na konkurs organizowany przez Muzeum Wsi Radomskiej. Palmy wykonane były różnorodnymi technikami i wyglądały pięknie.

Gratulujemy dzieciom, które wzięły w nim udział: Helenie Grzywacz kl. 0, Filipowi Lutemu kl. I, Kacprowi Wolskiemu kl. II, Amelii Wojdat kl. III. Życzymy powodzenia w dalszym etapie.

Joanna Jasek



PRAKTYKA W REDAKCJI

W miesiącu marcu w redakcji Naszej Jedlni mamy nową, młodą pomoc dziennikarską. Aleksandra Rojek studentka trzeciego roku filologii polskiej o module dziennikarskim. W tym semestrze odbywa praktykę zawodową, wybrała naszą redakcję, ponieważ jak mówi - interesuje ją praca reportera i kontakt z ludźmi. Do tej pory знаła gazetę od strony czytelnika, teraz ma możliwość poznania jej również od strony tworzenia. Ufa, że zdobyta tu wiedza i umiejętności pomogą jej w przyszłej pracy. Ola brała już udział w zebraniu redakcyjnym, obecnie pracuje nad korektami tekstów. Jej hobby to pieczenie ciast, podajemy więc jej przepis na wielkonoconego zająca.



PORADY KONSUMENCKIE

Uwaga na oszukańcze praktyki niektórych sprzedawców prądu.

Pomimo licznych przekazów medialnych, programów radiowo-telewizyjnych i publikacji nt. nieuczciwych praktyk rynkowych niektórych sprzedawców energii elektrycznej, nadal docierają od konsumentów niepokojące informacje o oszukańczym procederze polegającym na pozyskiwaniu konsumentów w wyniku przekazywania nierzetelnych informacji przez pełnomocników tych firm. Zazwyczaj osoby przychodzące do naszych domów przedstawiają się jako pracownicy obecnego sprzedawcy energii. Informują, że niebawem będzie miała miejsce wymiana liczników na urządzenia nowej generacji, że będzie tańszy prąd itp. Starają się uzyskać nasz podpis na dokumentach, których kopii nie otrzymujemy. Niebawem dowiadujemy się że zmieniliśmy dostawcę prądu. Jest już za późno na odstąpienie od umowy, bo dawno upłynął 14 dniowy termin umożliwiający jej zerwanie, bez ponoszenia konsekwencji finansowych. Na nic zdają się tłumaczenia, że nie pozostawiono nam umowy, regulaminu, cennika i wzoru odstąpienia od umowy. Przedsiębiorca jest bowiem w posiadaniu naszego potwierdzenia odbioru dokumentów.

Niedługo po tym otrzymujemy faktury do zapłaty,



często znacznie wyższe niż dotychczas, oraz drugą umowę, o dystrybucję. W efekcie mamy do zapłacenia dwie faktury i podwójne koszty za przekaz pocztowy. Nie mamy też wiedzy na temat warunków umowy i okresu jej obowiązywania, wypowiedzenia i ilości zamówionej energii. Ze zgłaszanych skarg wynika, że ilość ta niekiedy kilkakrotnie przewyższa nasze zapotrzebowanie. Zawsze możemy zrezygnować z usług nieuczciwego przedsiębiorcy i wypowiedzieć umowę przed terminem na jaki została zawarta, ale wiąże się to z uiszczeniem tzw. „opłaty jednorazowej”. To taka przyjaźniejsza nazwa „kary”.

Wymienione praktyki sprzedawców energii są bezprawne, jednak trudne do udowodnienia. Dlatego należy zachować szczególną ostrożność i wykazać asertywność w kontaktach z przedstawicielami handlowymi w trakcie niezapowiedzianych wizyt w naszych domach.

Aktualnie wszczęte zostały postępowania przeciwko nieuczciwym sprzedawcom energii przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

*Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Radomiu
i w Zwoleniu*

PORADY KONSUMENCKIE DLA SENIORÓW



W dzisiejszym świecie czyha na nas wiele zagrożeń, a na nieuczciwe praktyki rynkowe stosowane przez niektórych przedsiębiorców narażone są szczególnie osoby starsze, które obdarzają nadmiernym zaufaniem kontaktujące się z nimi osoby. Dlatego warto skorzystać z poniższych wskazówek dotyczących bezpiecznego zawierania umów, o wyborze prawa do reklamacji wadli-

wego towaru (rękojmia, gwarancja), czy też prawa do odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, np. na pokazie garnków, pościeli itp lub podczas wizyt akwizytorów w naszym domu. W różnych nietypowych sytuacjach trzeba zachować szczególną ostrożność. Wszyscy już pewnie słyszeli o metodzie na wnuczka, czyli wyłudzeniu znacznych sum pieniężnych od osób spokrewnionych z rzekomą ofiarą wypadku, bądź znajdujących się w nagłej potrzebie posiadania gotówki.

W ostatnim czasie bardzo aktywnie działają na rynku nowe podmioty sprzedające energię. Często zatajają cel swojej wizyty twierdząc, że reprezentują dotychczasowego sprzedawcę, którym jest PGE. Proponują korzystniejsze ceny, informują o rzekomej wymianie liczników na urządzenie nowej generacji. Konsumenci składają podpisy na dokumentach, których kopii nie otrzymują. Nie zdają sobie jeszcze sprawy, że zawarli umowę o sprzedaż energii z nowym sprzedawcą, niekoniecznie na lepszych warunkach niż dotychczasowe.

Dlatego warto zapamiętać:

Nie podpisujemy żadnych dokumentów bez zapoznania się z ich treścią, ani w domu, ani w banku i gdziekolwiek;

Nie podejmujemy decyzji pod wpływem impulsu, dajmy sobie czas na zastanowienie;

Nie obdarzamy nadmiernym zaufaniem nieznanych osób odwiedzających nas w domu i telefonujących do nas;

Nie dajmy się zwieść zapewnieniom o nadzwyczajnych właściwościach leczniczych różnego rodzaju urządzeń sprzedawanych na pokazach jak masażery i biostymulatory, które rzekomo zlikwidują nasze dolegliwości. Niepotrzebnie wydamy pieniądze, bo urządzenia te

z całą pewnością nie przywrócą nam zdrowia;

Pamiętajmy, że mamy prawo odstąpić od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość w ciągu 14 dni, bez ponoszenia kosztów. Zapłacimy jedynie za odesłanie towaru. W tym samym czasie sprzedawca jest zobowiązany do zwrotu pieniędzy;

Zgłaszając reklamację wadliwego towaru korzystamy z prawa wyboru podstawy prawnej (gwarancja lub rękojmia). Z gwarancją najczęściej wiążą się liczne naprawy, natomiast z rękojmiami możemy żądać wymiany towaru na nowy, naprawy, obniżenia ceny lub odstąpienia od umowy i zwrotu gotówki.

Jeśli czujemy się oszukani, nie radzimy sobie z nieuczciwym sprzedawcą lub usługodawcą, zawsze możemy zwrócić się o pomoc do tutaj. Starostwa, gdzie w Biurze Powiatowego Rzecznika Konsumentów uzyskamy wsparcie w dochodzeniu swoich praw. Pomoc udzielana konsumentom jest bezpłatna.

**Starostwo Powiatowe w Radomiu
ul. Domagalskiego 7 26-600 Radom
e-mail: konsument@spradom.eu
tel. 48/ 38 15 097, lub 48/ 38 15 098**

TORT ZAJĄCZEK WIELKANOCNY

Biszkopt: 2x

6 jaj, 4 łyżki mąki pszennej, 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 6 łyżek cukru

Tortownicę wyłożyć papierem do pieczenia. Ubić białka na sztywno. Żółtka utrzeć z cukrem. dodać do piany wraz z pozostałymi składnikami i delikatnie wymieszać. Piec w temperaturze 180 stopni.

Masa budyniowa: 1 litr soku pomarańczowego „Kubuś”, 3 budynie waniliowe.

Wlać szklankę soku i wymieszać w niej budynie. Pozostały napój przelać do rondelka i zagotować. Do gotującego soku dodać rozmieszane budynie i ponownie zagotować, ciągle mieszając. Ostudzić.

Masa śmietanowa: 1 litr śmietany 30%, 2 galaretki cytrynowe.

Śmietanę ubić na sztywno. Galaretki rozpuścić w szklance gorącej wody i odstawić w chłodne miejsce.

Gdy galaretki będą tężejące, należy dodać ich do ubitej śmietany i zmiksować.

Wierzch tortu: 250 ml serka mascarpone, 250 ml śmietany 36%, 2 łyżki cukru pudru.

Śmietanę ubić na sztywno, [pod koniec ubijania dodać serek oraz cukier puder i zmiksować na gładką masę.

Dekoracja: wiórki kokosowe (białe i różowe), banan, gotowa polewa czekoladowa, kolorowe cukierki guziczki.

Warstwy: (każdy biszkopt kroimy na trzy części)

biszkopt, masa budyniowa, biszkopt, masa śmietanowa, biszkopt, wierzch tortu dokładnie smarujemy masą mascarpone. Obsypujemy wiórkami i dekorujemy zajęczka wedle uznania.



przepis podała Aleksandra Rojek z Brzezin

Ogłoszenie

Redakcja Naszej Jedlni w kolejnych numerach chce zająć się odkrywaniem kart historii poszczególnych miejscowości naszej parafii. Osoby, które mają np. zdjęcia lub inne dokumenty upamiętniające przeszłość wiosek parafii Jedlnia albo mogą nam opowiedzieć o codziennych wydarzeniach z życia w swojej miejscowości, o ceniowych rzemieślnikach, o zasłużonych a wybitnych osobach, zabytkach, zapomnianych mogiłach itp. proszone są o kontakt z ks. proboszczem Januszem Smerdą lub z zespołem redakcyjnym NJ. (adresy i telefony w gazecie).

OSP JEDLŃIA

W sobotę dnia 06.03.2016 r. w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Jedlni odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. W zebraniu uczestniczyli zaproszeni goście: Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu bryg. Paweł Frysztak, kapitan Tomasz Wilk, Prezes Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Radomiu Andrzej Szczych, Wójt Gminy Pionki Mirosław Ziólek, Prezes zarządu

miejsko-gminnego ZOSPRP druh Tadeusz Nowicki, Komendant Miejsko-Gminny OSP w Pionkach Stanisław Guza, z-ca dowódca JRG 4 w Pionkach Robert Łabuszewski oraz druhowie jednostki OSP Jedlnia. Druh Tomasz Wróbel przedstawił sprawozdanie z działalności jednostki za rok 2015 jak i cały okres pięcioletniej kadencji zarządu. Gospodarz druh Stanisław Rusek przedstawił zgromadzonym zakres inwestycji,



które zostały dokonane w jednostce w ciągu ostatnich pięciu lat. Sprawozdanie finansowe odczytał skarbnik jednostki druh Andrzej Michalski, natomiast sprawozdanie komisji rewizyjnej przedstawił druh Paweł Zieliński, który w imieniu Komisji Rewizyjnej OSP Jedlnia złożył wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi OSP za okres sprawozdawczy. Druhowie jednomyślnie udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi OSP w Jedlni. Dokonano również wyboru nowych władz w jednostce. W wyniku wyborów prezesem jednostki został druh Tomasz Wróbel, naczelnikiem druh Andrzej

Mróz, zastępcą naczelnika druh Paweł Zieliński, skarbnikiem druh Andrzej Michalski, sekretarzem druh Andrzej Wróbel, gospodarzem druh Stanisław Rusek, kronikarzem druh Konrad Mróz, członkami zarządu zostali druhowie Janusz Mróz oraz Bartłomiej Karwatowicz.

Wybrana została również komisja rewizyjna w składzie: przewodniczący druh Józef Kiraga członkowie druh Stanisław Wójcik i druh Łukasz Mróz.

Tomasz Wróbel

OSP JAROSZKI

W minioną sobotę w OSP Jaroszki odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

W głosowaniu jawnym został wybrany nowy zarząd OSP Jaroszki w składzie:

- Krzysztof Jasek - prezes
- Andrzej Kapusta - naczelnik
- Sylwester Furga - wiceprezes
- Zdzisław Pionka - skarbnik
- Karol Michałowski - sekretarz
- Mirosław Jaroszek - gospodarz
- Andrzej Michałowski - przewodniczący komisji rewizyjnej
- Marcin Grzywacz - sekretarz komisji rewizyjnej
- Michał Jaroszek - członek komisji rewizyjnej
- Adam Wolski - członek komisji rewizyjnej
- Jakub Jasek - kronikarz

Krzysztof Jasek



Kamieniarskie sygnatury

cz. 1 „F. HEBDZYŃSKI w RADOMIU”

Spotkać je można na wielu kamiennych obiektach – przede wszystkim na cmentarnych nagrobkach, ale też na przydrożnych kapliczkach, figurach i krzyżach. Kamieniarskie sygnatury. Podpisy rzemieślników wykonujących kamienne pomniki. Zapewne wielu ludzi ich nie zauważa i nie zastanawia się nad ich sensem – a szkoda, bo tych kilkanaście wykutych najczęściej w piaskowcu liter umożliwia poznanie autora danej rzeźby i przywołuje czasy, w których on żył i tworzył.

Zjawisko sygnowania kamiennej rzeźby nagrobnej, czy kapliczkowej na Ziemi Radomskiej zaczęło pojawiać się w ostatniej ćwierci XIX wieku. Były to jednak wówczas raczej pojedyncze i rzadkie przypadki. Dopiero początek XX wieku i pojawienie się w branży kamieniarskiej kilku znaczących zakładów sprawiło, że na większości kamiennych pomników masowo zaczęły pojawiać się sygnatury – podpisy kamieniarzy, którzy w ten prosty ale skuteczny sposób zaczęli firmować i reklamować swoje usługi. Niewątpliwie umieszczanie takich podpisów wynikało też ze sporej konkurencji, jaka wytworzyła się w branży kamieniarskiej po 1900 roku. Dziś nagrobne pomniki, czy przydrożne kapliczki z sygnaturą radomskich zakładów kamieniarskich rozsiadane są w promieniu przynajmniej 50 km od ówczesnej stolicy guberni, a niektóre z nich spotkać można nawet w miejscowościach położonych ok. 100 km od Radomia.

Na terenie jedlnieńskich cmentarzy oraz pośród przy-



drożnych kapliczek, figur i krzyży z terenu parafii znajduje się kilkanaście sygnatur przynajmniej pięciu różnych zakładów kamieniarskich. Na starym cmentarzu w Jedlni do dziś przetrwały 33 kamienne nagrobki. Spośród tej liczby, którą należałoby pomniejszyć o dwa niewiele ponad ziemię wystające, piaskowcowe krzyże, na ośmiu znajduje się sygnatura. Tak więc przynajmniej co czwarty zachowany pomnik posiada podpis kamieniarza. Sygnatury zakładów kamieniarskich znajdują się najczęściej w prawym dolnym rogu bazy pomników. Gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że wiele starych nagrobków wrosło w ziemię, lub zostało obmurowanych wtórnie betonem – można założyć, że takich podpisanych nagrobków może być więcej. Zważywszy na fakt zniszczenia (w różnym stopniu) 12 pomników – przetrwanie owych ośmiu zachowanych sygnatur uznać trzeba za "dobry wynik". Kamienne nagrobki powstawały też na nowym cmentarzu w Jedlni, ale już w dużo mniejszym zakresie. Do dziś zachowało się ich tylko pięć (z czego jeden, dość ciekawy – bo wykuty w granicie). Spośród tych pięciu pomników dwa opatrzone są kamieniarską sygnaturą. Kilka sygnatur umieszczonych jest też na przydrożnych kapliczkach. Niewątpliwie najczęściej spotykanym "podpisem" na kamiennych nagrobkach i kapliczkach, jest: "F. HEBDZYŃSKI w RADOMIU".



Franciszek Hebdzyński (1877-1932) – bo to jego postać kryje się pod tą sygnaturą - był w swoich czasach jednym z najbardziej znanych radomskich kamieniarzy. Stworzył przede wszystkim niezliczoną ilość cmentarnych nagrobków. Jego sygnaturę spotkać można na wszystkich starych cmentarzach byłego woj. radomskiego, a nawet poza tym obszarem – np. w Glinianach za Ostrowcem Świętokrzyskim, gdzie Hebdzyński dotarł ze swoją ofertą – pomimo istnienia w pobliżu dużych i cieszących się długą tradycją zakładów kamieniarskich. W pracowni F. Hebdzyńskiego powstała także spora ilość przydrożnych kapliczek, figur i krzyży. Rodzicami jego byli Konstancja z Nowickich i Teofil Hebdzyński. T. Hebdzyński był znanym sztylowieckim kamieniarzem i właścicielem kamieniołomu. Działał w branży kamieniarskiej od 1874 r. i na



przełomie XIX i XX wieku posiadał już duże doświadczenie i renomę. Franciszek Hebdzyński odziedziczył więc fach po ojcu i w jego zakładzie zdobywał pierwsze szlify. Musiał też posiadać wielki talent rzeźbiarski i organizatorski, bo bardzo szybko - już w 1898 r., czyli mając 21 lat – usamodzielniał się i założył w Radomiu własny zakład kamieniarski. Mieścił się on, jak głosi reklama jego firmy, zamieszczona w "Kalendarzu adresowym rzemieślników chrześcijan w Radomiu na rok przestępny 1904", na Nowym Świecie *vis-à-vis* cmentarza. Kapitał zakładowy firmy Franciszka Hebdzyńskiego wynosił 10 tys. rubli i tyleż wypracowywała ona średnio rocznego obrotu. Niewątpliwie doświadczenie rodzinne oraz możliwość korzystania z ojcowskiego kamieniołomu ułatwiły F. Hebdzyńskiemu rozruch firmy i pozwoliły szybko ugruntować pozycję na



rynku. Warto wspomnieć, że Hebdzyński ledwo w dwa lata od założenia firmy, dostał zlecenie wykonania kamiennych stopni do wieży budującego się kościoła marjackiego w Radomiu – dzisiejszej Katedry. Przed I wojną światową Hebdzyński zatrudniał od 8 do 12 robotników, jego zakład był więc niewątpliwie liczącym się w branży. Franciszek Hebdzyński zmarł w dość młodym wieku (55 lat) i pochowany został na radomskim cmentarzu przy ul. B. Limanowskiego, w kw. 11A. Jako ciekawostkę warto dodać, że brat Franciszka – Jan Hebdzyński (1870-1929) - znany adwokat, od grudnia 1919 do czerwca 1920 w rządzie Leopolda Skulskiego pełnił funkcję ministra sprawiedliwości.



Choć Franciszek Hebdzyński nigdy nie należał do cechu murarskiego jego pracom z pewnością nie można zarzucić partactwa. Wręcz przeciwnie - analizując rozsiane po Ziemi Radomskiej jego dzieła, stwierdzić trzeba, że posiadał duży talent rzeźbiarski, co w połączeniu z wysokiej klasy kunsztem jego zakładu kamieniarskiego zaowocowało licznymi zleceniami z Radomia i prowincji. W twórczości rzeźbiarskiej Franciszka Hebdzyńskiego charakterystyczne jest to, że bardzo często tworzył pełnoplastyczne rzeźby postaci: Matki Bożej, Chrystusa, Aniołów i Świętych. Inspiracje do swoich prac czerpał z najlepszych dzieł sztuki rzeźbiarskiej z terenu całej dawnej Rzeczypospolitej, jak choćby w przypadku wykonanej przez siebie rzeźby Matki Bożej "Pod Krzyżem", znajdującej się na radomskim Młodzianowie. Pierwotny tego nietypowego w swej ikonografii przedstawienia Maryi zaczerpnięty został z nagrobnego pomnika z wileńskiej Rossy – przez wie-

lu uznawanego za jedną z najwartościowszych rzeźb figuralnych tego cmentarza. Gdy do tego dodać, że wykonane w zakładzie F. Hebdzyńskiego krzyże posiadają piękną, artystyczną, rzeźbiarską oprawę – nie może dziwić taka popularność wyrobów jego pracowni. Takie też obiekty spotkać można w Jedlni.

Bodaj najokazalszym pomnikiem talentu Franciszka Hebdzyńskiego w Jedlni jest figura Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, wystawiona "Na pamiątkę koronacji obrazu Matki Boskiej w Częstochowie 1909 R.", stojąca nieopodal kościoła – przy zjeździe na Stoki. Jest to piękna, pełnoplastyczna rzeźba Maryi stojącej na kuli ziemskiej i deptającej głowę węża, z rozłożonymi w geście zaproszenia rękami. Na starym cmentarzu w Jedlni znajdują się trzy nagrobki powstałe w warsztacie Hebdzyńskiego. Są to dwa pięknie rzeźbione krzyże zdobiące miejsce spoczynku Tekli Boduszek (zm. 1910) i Adama Bocheńskiego (zm. 1911) oraz płyta nagrobna Albina Wojcieszko (zm. 1909). Warto zwrócić szczególną uwagę na nagrobek A. Bocheńskiego, powstały jeszcze w czasach zaboru. Jest to krzyż na skałkach, posiadający ciekawą i jednoznaczną symbolikę odradzającego się do życia, ściętego dębu. Fakt płynących wciąż w okaleczonym drzewie, życiodajnych soków uosabiają liście powoju oplatającego krucyfiks. Cała ta ikonografia, wraz z pojawiającym się u dołu motywem trójlistnej rośliny, wyrastającej ze szczeliny głazów, uosabia alegorię zniewolonej ojczyzny i nadzieję na jej odrodzenie się do życia z trzech zaborów. Równie piękny i podobny w symbolice jest pomnik nagrobny T. Boduszek. Tu zamiast powoju krucyfiks opleciony jest wieńcem różnorodnych kwiatów. Dwa nagrobki sygnowane są przez F. Hebdzyńskiego także na nowym cmentarzu w Jedlni. W jego warsztacie powstał pomnik Karoliny Bartkiewicz (zm. 1925), posiadający formę stelli zwieńczonej okazałym, ażurowym, żeliwnym krzyżem oraz nagrobek Józefy i Mikołaja Borowskich (zm. 1927 i 1929), posiadający formę krzyża na cokole o prostej, geometrycznej bryle (obecnie brak krzyża wieńczącego nagrobek). Wszystkie zachowane do dziś pomniki nagrobne i kapliczki, powstałe w warsztacie Franciszka Hebdzyńskiego, stanowią cenne dziedzictwo kultury duchowej i materialnej jedlnieńskiej ziemi.

Paweł Puton



Literatura, źródła:

- 1) Inwentaryzacja własna, 27.02.2016 r.
- 2) *Kalendarzu adresowym rzemieślników chrześcijan w Radomiu na rok przestępny 1904*, Radom 1903, s.
- 3) *Kalendarz Ziemi Radomskiej na rok 1913. Zebrał i oprac. Bolesław Podlewski*, Radom 1912, s. 117.
- 4) Kowalik Sz., *Fabrica ecclesiae. Żywot i sprawy radomskiego proboszcza ks. Piotra Górskiego (1843-1930)*, Radom 2016, s. 154.
- 5) Nagórski A., *Jan Hebdzyński*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, tom IX, 1960–1961.
- 6) Puton P., *Stabat Mater Dolorosa (Ulice, skwery, zaułki...)*, „Królowa Świata”, 2015, nr 8-9. s. 16.

KALENDARIUM



DO DOMU OJCA ODESZLI:

Tadeusz Wrześniak lat 62

Grzegorz Błazik lat 34



DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Nikola Błazik

Wydawca: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni, Stowarzyszenie Jedlnia, www.jedlnia.com.pl

Zespół redakcyjny: Danuta Szegda-Pestka - redaktor naczelna, e-mail: danuta.szegda@onet.pl, tel. 693 515 606; Justyna Grosiak - zastępczyni red. nac., e-mail: justyna_grosiak@op.pl; Piotr Michał Wdowski; Renata Pająk; Wiesław Jaroszek; Grażyna Rojek; Wojciech Pestka; ks. Janusz Smerda.

Stale współpracują: Małgorzata Amnowicz, Krystyna Czachor, Adam Jamka, Joanna Jasek, Robert Lubczyński, Jolanta Mazur, Krystyna Pichurska, ks. Marcin Pietras, Robert Potacki, Jadwiga Rojek, Sławomir Wąsik, Olga Wróbel, Tomasz Wróbel.